

OD REDAKCJI

W piętnastu artykułach tego numeru prezentujemy wieloaspektowe podejście do problemów, jakimi parają się w codziennej pracy tłumacze polscy, mający do czynienia z wieloma językami obcymi, ale zawsze z językiem ojczystym. Dlatego zaczynamy tym razem od tematu omówionego przez **prof. Jana Lewandowskiego**, który radzi zainteresować się zasadami polskiej techniki prawodawczej – jak mówi – z pożytkiem dla wszystkich tłumaczy, zwłaszcza dla tłumaczy wspólnotowych aktów prawnych.

Tematem interesującym niewątpliwie wszystkich zawodowych tłumaczy jest rola słownika dwujęzycznego, o której mówi **dr Krzysztof Hejwowski**, podważając wiarę w absolutny autorytet słownika oraz przekonanie, że „znaczenie kryje się w słowach”.

Zrozumienie właściwego znaczenia tekstu świadectwa pracy, redagowanego – jak się okazuje – „zaszyfrowanym” językiem, pełnym ukrytych inwektyw, oraz dylemat tłumacza wobec dwóch różnych warstw semantycznych takich tekstów jest przedmiotem uczonych rozważań **prof. Juliana Maliszewskiego**, który zaprasza tłumaczy do dyskusji na ten temat

Rzadką okazją dla dociekliwego czytelnika będzie możliwość bardziej wszechstronnego zgłębienia tematu latynizmów w języku prawa przez lekturę dwóch artykułów, omawiających historię zapożyczeń łacińskich oraz sposób i zakres ich asymilacji. **Leszek Arsoba**, autor artykułu w języku angielskim, pisze o tej historii w odniesieniu do angielskiego języka prawa, zaś autorki artykułu w języku ojczystym – **Aleksandra Matulewska i Magdalena Wasielewska** – odnoszą się również do latynizmów w polskim języku prawnym i prawniczym. Czytelnik będzie więc miał możliwość porównania różnych ujęć tego samego tematu oraz szansę wyboru języka.

Dr Maria Paula Malinowski Rubio otwiera serię trzech artykułów o specjalistycznym tłumaczeniu z języka i na język hiszpański, omawiając ogólnie najważniejsze trudności tłumaczenia takich tekstów. Natomiast tematami bardziej szczegółowymi zajmują się autorzy dwóch kolejnych artykułów.

Barbara Rypień omawia polską terminologię polityczną i jej kontekst społeczno-polityczny w przekładzie na język hiszpański. **Michał Chabasiewicz** zajmuje się natomiast tłumaczeniem tekstów umów związanych z hydrauliką.

Dr Mieczysław Żochowski prezentuje w obszernej tabeli własne propozycje tłumaczenia nazw instytucji włoskiej administracji publicznej z uzasadnieniem i wskazaniem ich polskich odpowiedników. Tematyką polskich dokumentów audytowych oraz problematyką spójności terminologicznej w ich tłumaczeniu na język niemiecki zajmuje się **Joanna Krzemińska-Krzywda**.

Obszerne omówienie i zestawienie ponad stu imion polskich w tabeli opracowanej przez **Elenę Śliwińską**, zawierającej propozycje ich zapisu w języku rosyjskim, z pewnością okażą się przydatne dla parających się przekładem na ten język.

Porównanie strategii wybranej w dwóch przekładach polskiej ustawy o zamówieniach publicznych na język angielski w kontekście dostosowywania jej do wymogów Unii Europejskiej jest przedmiotem rozważań **Ewy Dmyterko**.

Znany naszym Czytelnikom z poprzednich numerów „LL” **Philip Earl Steele** twierdzi na podstawie własnego doświadczenia translatorskiego i redaktorskiego, że tłumacze muszą znać historię, kulturę, zwyczaje i społeczeństwo, na którego język przekładają, aby uniknąć czyhających na nich wszędzie pułapek.

Tematem, którym mają powody interesować się tłumacze specjalistyczni, jest efektywność tłumaczenia maszynowego, rozważana przez **Karolinę Stefaniak**. Z praktycznego punktu widzenia bowiem największą efektywność TM zapewniają właśnie teksty specjalistyczne.

Agnieszka Hein, która zaleca ustawiczne samokształcenie zawodowe, opracowała dla naszych Czytelników recenzję wielce pożytecznej dla tłumaczy prawniczych książki pt. „Legal Translation Explained”.

W końcu mam nadzieję, że po takiej porcji wiedzy i zachęty do jej nabywania nasz Czytelnik chętnie rozbawi się humorem zawartym w „Przekładańcu”, opisującym tym razem zabawne potknięcia komunikacyjne w posługiwaniu się obcymi językami. Ponieważ właściwie treść całego numeru służy doskonaleniu komunikacji zawodowych tłumaczy specjalistycznych, życzę więc samych pożytków z lektury.

Danuta Kierzkowska